

Paulina Bieniek

Erotyka z przymrużeniem oka

Głównym bohaterem debiutu filmowego Nataszy Mierkułowej i Aleksieja Czupowa *Miejsca intymne* staje się seks – seks nieobecny, wygasły, oczekiwany, upragniony, wymarzony. Seks tworzy oś tego komediodramatu rozgrywającego się w środowisku kilku przyjaciół reprezentujących rosyjską klasę średnią.

Autorzy filmu twierdzą, że miał on być odtrutką na ich własne problemy łóżkowe (są małżeństwem). Być może dlatego potraktowali temat nie dość, że bardzo osobisty, poniekąd wstydlivy, to w dodatku niezbyt chętnie podejmowany w rosyjskiej kinematografii (w której raczej o seksie się mówi, sugeruje się jego obecność poprzez pewne gesty, ale nie pokazuje go bez skrępowania) z przymrużeniem oka i wielkim poczuciem humoru, które wcale jednak nie ma na celu ośmieszenia problemów erotycznych ani nie jest zawstydzonym uciekaniem przed poważnym problemem w śmiech.

U Mierkułowej i Czupowa erotyka, zwłaszcza seks niespełniony to poważny problem niepozostający bez wpływu na codzienne życie bohaterów, ale spojrzenie na tę kwestię z dystansu pozwala na mówienia o niej bez patosu i epatowania żarłocznym, szkodliwym erotyzmem. Dzięki takiemu ujęciu bohaterowie są bardziej ludzcy, ich zagubienie wzbudza sympatię i czułość, ociepla się atmosfera filmu, nawet zdrad nie da się oceniać w kontekście ogólnie pojmowanej moralności, widz bowiem otrzymuje skrótową genealogię konkretnej zdrady – dla każdego oznacza ona coś innego.

Miejsca intymne zaczynają się dość przewrotnie, by tak rzec – od końca. W trumnie znajduje się nagi Iwan (Jurij Kołokolnikow), który zaraz zostanie skremowany. Powracając pamięcią do tej sceny, można by przypuszczać, że był to po prostu jego kolejny projekt artystyczny. Iwan jest bowiem wziętym fotografem robiącym zdjęcia genitaliów. Podczas swojej pracy artystycznej spotyka się z różnymi osobami, co nie pozostaje bez wpływu na kształt jego dzieł. Ma bardzo swobodny stosunek do seksu, żyje z dwiema kobietami, raz sypiając i zasypiając z Sajaną (Dinara Jankowskaja) pełniącą również rolę służącej w ich

wspólnym domu, to znów ze Swietłaną (Olesja Sudziłowskaja), która z kolei jest też menedżerką artysty. Nie stroni również od przygód na boku, które doprowadzają do tego, że jego dwie „żony” zaczynają ze sobą sypiać. Paradoksalnie okazuje się, że bardziej wyzwolona jest nieśmiała Sajana-Kopciuszek niż obyta w świecie i śmiała, twarda negocjatorka Swietłana. Ma ona znacznie więcej uprzedzeń do takiej formy życia we trójkę i miłości z kobietą.

Ewa (Jekaterina Szczełgowa), żona Sergieja (Aleksiej Czupow), z którym niedawno wprowadzili się do nowego przestronnego mieszkania, bardziej przekonuje siebie, że jest szczęśliwa w tym związku, niż faktycznie jest. Na pozór w ich małżeństwie wszystko jest w porządku, tylko trochę... chłodno. Ewa potajemnie dokonuje kolejnych aborcji, ponieważ Sergiej nie życzy sobie dzieci. Coś zaczyna jednak w niej pękać, a tama puszcza, kiedy poznaje cyrkowego iluzjonistę (Paweł Artiemiew). Zakochuje się w nim nie tylko ona, ale i... jej mąż. Magik jest zupełnie inny niż Sergiej, czuły, zwariowany, bije od niego radość życia. Przydaje dotychczasowej stagnacji pary nowego kolorytu. Kiedy Serioża dowiaduje się przypadkiem o romansie żony, rozbija w pył piękne mieszkanie – trudno jednak dociec, czy z zazdrości o Ewę, czy o uroczego magika. Przepadkiem znajduje też notatnik ze zdjęciami z kolejnych ciąży Ewy.

Z kolei Olga (Ksenia Katałymowa), ginekolożka, ma apetyt na seks, ale jej mąż Aleksiej (Nikita Tarasow) już nie – żona przestała go pociągać. Onanizuje się, gapi na piękne kobiety, w ramach autoterapii postanawia patrzeć tylko na brzydkie – ale i te zaczynają mu się podobać. Pomocy szuka (podobnie jak Serioża, który nagle odkrył swój homoseksualizm) u swojego przyjaciela psychoterapeuty, Borysa (Tumir Badalbeili). Ten zaś ulecza związki, choć sam żyje samotnie, sprowadzając do siebie od czasu do czasu... prostytutkę, którą kąpie i odsyła z powrotem.

Kontrapunktem do erotycznego życia bohaterów jest obecność działaczki walczącej na rzecz moralności, forsującej cenzurę, zacieklej przeciwniczki sztuki Iwana, Ludmiły Pietrowny (Julia Aug). Za szczyt honoru poczytuje sobie ona doprowadzenie do zamknięcia wystawy nieprzyzwoitych, wręcz szkodliwych (sic!) prac artysty. Wojująca publicznie słowem i czynem szacowna, surowa dama o zaciętych ustach,

która lata młodości ma już daleko za sobą, w domu ulegle poddaje się mocy wibratora, zaczyna też mieć fantazje erotyczne na temat kolegów z pracy, w końcu doprowadza do stosunku ze swoim szoferem. W heroicznym akcie wyrzuca wibrator przez okno. *Nomen omen* znajduje go spacerujący Iwan, podnosi i zaczyna się śmiać. W tym momencie trafia go piorun. Zwykle wyładowanie elektryczne zapowiadające burzę czy kara niebios za obrazę moralności?

Autorzy filmu zabrali ważny głos odnośnie do współczesnej pruderyjnej kinematografii rosyjskiej. Odważnie zarysowali problem sfery erotyki, obecnej przecież w życiu każdego człowieka, stawiając na kwestię seksu nieudanego, doprowadzającego nawet do frustracji. Oszczędne, wysmakowane, przygaszone, czasem zmysłowe, czasem impresjonistyczne kadry na kształt obrazów stwarzają atmosferę intymności i eksponują emocje bohaterów – zawstydzenie, żal, frustrację, tęsknotę za bliskością. Bo seks w tym filmie to właśnie symbol tęsknoty za drugim człowiekiem, który poprzez intymny akt okazuje swoją miłość, zaufanie. Poprzez temu aktowi zacieśnia się więź między kochankami. Dzięki takiemu podejściu do tematu film nie szokuje wyuzdaniem, nie pojawiają się niesmaczne sceny z pogranicza pornografii. Jest to natomiast erotyka w dobrym guście, ukazana w dodatku przez pryzmat rozterek i zagubienia bohaterów, a więc bardzo ludzka, bliska człowiekowi. Można by zarzucić reżyserom, że potraktowali temat nieco powierzchownie, ale według mnie metodologia, którą przyjęli jest jak najbardziej słuszna – nieco odmitologizowali to, co współczesne kino umieszcza na piedestale, co urasta do rangi wielkich traum. A mówić o seksie bez emfazy i zacietrzewienia to sztuka, a nawet – jak w tym wypadku – Sztuka.

Paulina Bieniek